

Sygn. akt VI Ka 204/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Waldemar Masłowski

Sędziowie SO Andrzej Tekieli

SR del. do SO Beata Chojnacka - Kucharska (spr.)

Protokolant Anna Potaczek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Roberta Remiszewskiego

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2014 r.

sprawy **P. K.**

oskarżonego z art. 209 § 1 kk

z powodu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowego Wydziału Karnego z siedzibą w Kamiennej Górze z dnia 21 stycznia 2014 r. sygn. akt VIII K 18/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego P. K. uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. Ł. kwotę 504 zł oraz 115,92 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

III. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 204/14

UZASADNIENIE

P. K. został oskarżony o to, że:

w okresie od listopada 1999 r. do stycznia 2012 r. w W., woj. (...), będąc zobowiązanym z mocy ustawy i orzeczeń sądowych do obowiązku opieki poprzezłożenie na utrzymanie syna A., od obowiązku tego uporczywie uchylał się, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, to jest o czyn z art. 209 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Kamiennej Górze wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 r. w sprawie o sygn. akt VIII K 18/13:

I. uznał oskarżonego P. K. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, to jest występku z art. 209 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 209 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. orzeczoną wobec oskarżonego P. K. karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 lata,

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 3 i 4 k.k. zobowiązał oskarżonego P. K. do systematycznego wywiązywania się z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego oraz do wykonywania stałej pracy zarobkowej,

IV. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. M. kwotę 516,60 zł., w tym kwotę 96,60 zł. stanowiącą stawkę podatku od towarów i usług,

V. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił P. K. od ponoszenia kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa, w tym nie wymierzył mu opłaty.

Z treścią wyroku nie zgodził się oskarżony P. K. i za pośrednictwem swego obrońcy zaskarżył ten wyrok w całości na korzyść oskarżonego.

W apelacji obrońca oskarżonego zarzucił:

I. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k.:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mających wpływ na treść wyroku, przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony P. K. uchylał się w sposób upoczywy od obowiązku świadczenia na rzecz uprawnionego syna A. K., podczas gdy oskarżony nie posiadał w okresie objętym zarzutem możliwości zarobkowych i nie można przypisać oskarżonemu w zakresie braku realizacji obowiązku alimentacyjnego złej woli,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mających wpływ na jego treść przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony posiadał kwalifikacje i umiejętności w zakresie wykonywania prac budowlanych, wykończeniowych, jak kładzenie glazury czy gresu, podczas gdy z żadnego dowodu przeprowadzonego w sprawie nie wynika, aby takie umiejętności oskarżony posiadał w okresie objętym zarzutem,

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mających wpływ na jego treść przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony posiadał w okresie objętym zarzutem świadomość swojego obowiązku alimentacyjnego,

4. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegający na ustaleniu, że niewywiązywanie się oskarżonego z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego naraziło A. K. na niemożność zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych, podczas gdy zebrany materiał dowodowy wskazuje, że syn oskarżonego posiadał własne środki na utrzymanie w postaci renty socjalnej oraz innych świadczeń i zasiłków pielęgnacyjnych, a otrzymane alimenty nie miałyby wpływu na poziom jego życia.

II. Na podstawie art.438 pkt.2 k.p.k.:

2. obrazę przepisów postępowania:

-art.7 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób niezgodny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w sposób niedozwolony i arbitralny, wyrażający się zwłaszcza w nieuzasadnionym przyjęciu, iż: wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego P. K., w których wskazywał, że pracował dorywczo wykonując prace budowlane i remontowe w kraju; niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał, że miał trudności w znalezieniu zatrudnienia w charakterze kierowcy z uwagi na problemy ze wzrokiem; niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał, że zarobki z prac dorywczych były bardzo niskie (nieznacznie przekraczały 1000 zł.);

- art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez:

- niewyjaśnienie, w jakich warunkach bytowych żył oskarżony w okresie objętym zarzutem,
- niewyjaśnienie, czy stan zdrowia oskarżonego miał wpływ na możliwości jego zatrudnienia,
- nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadka E. H. pomimo, iż dowód ten miał znaczenie dla wyjaśnienia okoliczności sprawy.

Podnosząc te zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od czynu opisanego w pkt I zaskarżonego wyroku, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze VIII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą K. i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu według norm przepisanych. W apelacji obrońca oskarżonego wniósł o dopuszczenie na rozprawie odwoławczej dowodu z zeznań świadka E. H. na okoliczność braku możliwości zarobkowych oskarżonego, trybu życia, warunków mieszkaniowych oskarżonego oraz złego stanu zdrowia oskarżonego w okresie objętym zarzutem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie, a postawione zarzuty okazały się niezasadne w stopniu oczywistym.

Analiza całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie pozwala na przyjęcie, że Sąd Rejonowy w sposób wystarczający i pełny zebrał dowody, na ich podstawie, po dokonaniu oceny dowodów, prawidłowo ustalił stan faktyczny, nie naruszając zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w treści art. 7 kpk. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy była poprzedzona ujawnieniem całokształtu okoliczności w sposób podyktowany zasadą prawdy materialnej, stanowiła wynik rozważenia wszelkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, zaś okoliczności zostały rozważone z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i reguł prawidłowego rozumowania. Tym samym całkowicie chybiony jest zarzut apelacyjny, jakoby Sąd I instancji dokonał dowolnej, jak wskazuje w apelacji skarżący, arbitralnej oceny materiału dowodowego. W pierwszym względzie wskazać należy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż oskarżony P. K. w okresie od listopada 1999 r. do stycznia 2012 r. był zobowiązany do łożenia na utrzymanie dziecka A. K., miał tego świadomość oraz, że z obowiązku tego się nie wywiązywał. W sprawie niekwestionowanym jest fakt, że od 1997 r. do 31 maja 1999 r. oskarżony pozostawał w związku małżeńskim z W. K.; małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. W dniu (...) w czasie trwania małżeństwa oskarżonego z W. K., urodził się syn A. K. cierpiący od urodzenia na dziecięcę porażenie mózgową. W orzeczeniu rozwiązującym małżeństwo przez rozwód ustalono m.in. zakres władzy rodzicielskiej ojca dziecka – oskarżonego nad synem A. i wysokość rat alimentacyjnych na rzecz dziecka A. po 200 zł., płatnych do rąk matki dziecka. Wysokość rat alimentacyjnych należnych dziecku została podwyższona do kwoty 250 zł. miesięcznie wyrokiem z dnia 15 września 2000 r. Z uwagi na to, że oskarżony nie uiszczał alimentów na rzecz syna została wszczęta egzekucja komornicza alimentów. Oskarżony dwukrotnie uiszczył alimenty na rzecz dziecka, raz przekazując je byłej żonie w wysokości 200 zł. i jeden raz dokonał wpłaty 300 zł. komornikowi sądowemu prowadzącemu ich egzekucję. Miało to miejsce w październiku 1999 r. i w listopadzie 2000 r. Powyższe ustalenia faktyczne wynikają jednoznacznie z dowodów z dokumentów w postaci odpisów wyroków sądowych w sprawie sygn. akt IC 1120/98, sygn. akt R III C 354/00 (k. 11 i k. 12), dokumentacji związanej z prowadzoną egzekucją komorniczą alimentów (k. 9, k. 10), informacji z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wskazującej na wypłacanie przez ZUS w zastępstwie za oskarżonego rat alimentacyjnych na rzecz syna A. (k. 15), a okoliczności te zostały potwierdzone w relacji zeznającej jako świadek W. K.. Sąd Rejonowy, zważywszy na treść wskazanych dowodów i ich jednoznaczną wymowę, był więc w pełni uprawniony do czynienia ustaleń faktycznych dotyczących istnienia w okresie od listopada 1999 r. do stycznia 2012 r. ciężącego na oskarżonym obowiązku alimentacyjnego, świadomości istnienia tego obowiązku po stronie oskarżonego i niewywiązywania się oskarżonego z tego obowiązku. O świadomości oskarżonego istnienia zobowiązania alimentacyjnego na rzecz syna świadczy jednoznacznie z jednej strony dwukrotne przekazanie przez oskarżonego świadczeń alimentacyjnych na rzecz syna A., z drugiej wiedza, że syn A. jest od urodzenia niepełnosprawny, jako dziecko nie może i w przyszłości jako osoba dorosła, z uwagi na swoje ułomności, nie będzie

w stanie samodzielnie egzystować. Nie trzeba przy tym dysponować żadną wiedzą prawniczą, ani też wykształceniem by wiedzieć, że obowiązkiem rodziców jest troszczenie się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, zapewnianie mu środków finansowych z przeznaczeniem na utrzymanie, a jedyną miarodajną okolicznością ustania obowiązku utrzymania dziecka jest to, czy dziecko może się samodzielnie utrzymać. Jasne jest, że od dziecka niepełnoletniego, czy niepełnosprawnego, o tak istotnym stopniu niepełnosprawności jak A., nie można oczekiwać samodzielnego utrzymywania się. Stąd też zarzut apelacyjny, jakoby oskarżony w okresie od listopada 1999 r. do stycznia 2012 r. nie miał świadomości ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego należało ocenić jako oczywiście chybiony. Faktu tego nie jest w stanie w żadnym razie podważyć to, że niepełnosprawny syn oskarżonego uzyskiwał w tym czasie świadczenie odpowiadające wysokości alimentów przyznanych mu od ojca z ZUS-u, czy następnie Urzędu Gminy M. z uwagi na nierealizowanie tego obowiązku przez oskarżonego, ani to, że od 2004 r. A. K. uzyskał rentę socjalną i zasiłek pielęgnacyjny początkowo w łącznej kwocie nieznacznie przekraczającej 600 zł., która w niewielkim stopniu w poszczególnych latach ulegała zwiększeniu, aby w 2012 r. zbliżyć się do kwoty 700 zł. W. K., opiekunka prawna A. K., od maja 2004 r. uzyskała świadczenie pielęgnacyjne w kwocie 420 zł. wobec niepełnosprawności syna A. K.. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż otrzymane alimenty nie miałyby wpływu na poziom życia syna A. K. w kontekście świadczeń uzyskiwanych przez niego. Jak wskazała świadek W. K., matka, opiekun prawny A. K., uprawniony do alimentacji jest osobą istotnie ograniczoną ruchowo, nie porusza się samodzielnie, nie tylko nie chodzi sam lecz także nie potrafi samodzielnie wstać z miejsca, konieczna jest mu przy tej czynności pomoc innej osoby, nie mówi. A. K. nie korzysta na stałe z rehabilitacji z uwagi na ograniczenia finansowe, nie korzysta także z wczasów, na których taka rehabilitacja jest przeprowadzana, mimo istotnego dofinansowania do takiego wyjazdu. Z uwagi na swój stan zdrowia, nie może wyjechać sam, matka natomiast nie jest w stanie ponieść kosztów własnego pobytu, które są na poziomie około 1300 zł. A. K. potrzebuje sprzętu rehabilitacyjnego jak np. podnośnik; także z uwagi na ograniczenia finansowe nie jest w stanie go zakupić. W tych okolicznościach twierdzenia, jakoby wysokość alimentów nie miałyby wpływu na poziom życia syna A. K. i w sytuacji obiektywnie niskich świadczeń uzyskiwanych przez A. K. miesięcznie takich jak renta socjalna, czy zasiłek pielęgnacyjny, są oczywiście nieuprawnione. Podkreślenia wymaga, że uzyskiwane przez A. K. środki finansowe nie zaspokajały w okresie wskazanym w wyroku jego podstawowych potrzeb życiowych. Zakres podstawowych potrzeb życiowych nie jest przecież pojęciem stałym, niezmiennym i zależy od konkretnych okoliczności. W sytuacji osoby niepełnosprawnej takiej jak A. K., do podstawowych potrzeb życiowych z pewnością zaliczyć należy obok kosztów mających na celu zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie, stworzenie mu warunków rozwoju, umożliwienie korzystania z koniecznej rehabilitacji i sprzętu medycznego, który nie jest refundowany. Tymczasem A. K. z przyczyn finansowych miał i nadal ma wysoce ograniczony dostęp do rehabilitacji i sprzętu rehabilitacyjnego. Już to czyni oczywiście niezasadny zarzut apelacji, iż niewywiązywanie się oskarżonego z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego nie naraziło A. K. na niemożność zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, gdyż potrzeby te zostały zaspokojone przez inne podmioty. Abstrahując od powyższego stwierdzić należy, iż błędny jest pogląd prawny wyrażony przez skarżącego, jakoby zaspokojenie podstawowych potrzeb zobowiązanego przez inne podmioty niż zobowiązany, powoduje brak realizacji znamienia w postaci „narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych”, co także czyni postawiony zarzut jako bezzasadny w stopniu oczywistym. W doktrynie, jak i orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego podnosi się, że narażenie na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych nie uchyla fakt zaspokojenia tych potrzeb kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji albo przez inne osoby niezobowiązane, zwłaszcza poprzez otrzymywanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego (dla przykładu: A. Wąsek (red.), Kodeks karny. Część szczególna, Komentarz do art. 117-221, A. Zoll (red.) Kodeks Karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-277, wyrok SN z 27.03.1987r., VKRN 54/87, OSNPG 1987, nr 8-9, poz. 103, wyrok SN z 20.07.1971r., V KRN 259/79, OSNPG 1971, nr 12, poz. 239, wyrok SA w Poznaniu z 16.12.1996r., II Aka 407/96, OSA 1997, nr 4, poz.18). Stanowisko to, aprobowane przez Sąd Odwoławczy, związane jest z ustaleniem, że niebezpieczeństwo niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych jest pośrednie, nie zaś bezpośrednie, konkretne. Wprowadzenie znamienia „bezpośrednie narażenie” prowadzi do niczym nieuzasadnionego zawężenia zakresu penalizacji uchylania się od wykonania obowiązku alimentacyjnego. Skoro ustawodawca nie wpisał do znamion przestępstwa niealimentacji elementu „bezpośredniości niebezpieczeństwa”, to skutek ten należy rozumieć szeroko.

Wskazać w tym miejscu należy, że choć Kodeks rodzinny i opiekuńczy w art. 136 dopuszcza możliwość ustalenia wysokości alimentów na podstawie hipotetycznych możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, to obowiązkiem Sądu karnego jest ustalenie obiektywnej możliwości wykonania przez oskarżonego obowiązku alimentacyjnego, z uwzględnieniem wysokości alimentów zasądzonych przez Sąd rodzinny. Sąd Rejonowy z obowiązku tego wywiązał się należycie, czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy czyniąc w tym zakresie ustalenia uwzględnił zarówno nabyte przez oskarżonego umiejętności praktyczne w branży budowlanej, remontowej, na co oskarżony wskazywał konsekwentnie podczas składania wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, możliwość wykonywania różnego rodzaju prac zarobkowych nie wymagających wysokich kwalifikacji, to, że jako osoba stanu wolnego, oskarżony nie był ograniczony miejscem w poszukiwaniu zatrudnienia, o czym świadczy także częstotliwość zmiany miejsca zamieszkania, miał także na uwadze czyniąc te ustalenia sytuację zdrowotną oskarżonego: wadę wzroku i schorzenia kręgosłupa. Tym samym słusznie Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżony jako mężczyzna w sile wieku, wykazujący się znaczną mobilnością, osoba aktywna, a przy tym nie mająca istotnych dolegliwości zdrowotnych, nie był ograniczony w podjęciu zatrudnienia; na przeszkodzie temu z pewnością nie stało wykształcenie. Tym samym oskarżony miał obiektywne możliwości zarobkowania, a w konsekwencji tego obiektywną możliwość wywiązywania się z obowiązku alimentacyjnego wobec syna A., który, zważywszy na wysokość rat alimentacyjnych, nie był wysoki. Styl życia, jaki przyjął oskarżony w okresie niealimentacji, wynikał zatem wyłącznie z jego wyboru, nie był determinowany żadnymi czynnikami niezależnymi od niego. Na ów styl życia oskarżonego wskazała także zeznająca w sprawie w charakterze świadka siostra oskarżonego E. H., która kilkakrotnie w tym okresie wspierała oskarżonego drobnymi kwotami pieniężnymi, mając z bratem w tym czasie sporadyczny kontakt. Świadek nakłaniała także oskarżonego do podjęcia stałego zatrudnienia, stabilizacji, co jednak nie przyniosło żadnych efektów. Sąd Odwoławczy dokonując oceny zeznań świadka E. H. w kontekście pozostałego zgromadzonego już w sprawie przez Sąd I Instancji materiału dowodowego, uznał zeznania świadka za wiarygodne, co jednak nie dało podstaw do odmiennej oceny prawnej zachowania oskarżonego, niż uczynił to Sąd Rejonowy. Z zeznań świadka wynika bowiem jednoznacznie, że dokonane przez oskarżonego wybory życiowe dotyczące zatrudnienia, sposobu zarobkowania, zamieszkania, były wyłączną decyzją oskarżonego, bez wpływu na nią czynników obiektywnych, zewnętrznych. Dla odpowiedzialności karnej oskarżonego bez wpływu pozostaje fakt podawania przez oskarżonego w przeszłości zmyślonych historii, na co wskazała świadek E. H.. Okoliczność ta mogłaby rzutować jedynie na poczytalność oskarżonego, a w tym zakresie wypowiedzieli się w sposób jednoznaczny biegli psychiatrzy w pisemnej opinii, po uprzednim badaniu oskarżonego, stąd też wyłącznie w oparciu o zeznania świadka brak było podstaw do kwestionowania treści opinii psychiatrycznej. Istotnym przy tym jest to, że wskazywane przez świadka przekłamania po stronie oskarżonego i traktowanie ich jako stan chorobowy, jest wyłącznie przypuszczeniem świadka, nie znajdującym poparcia w żadnej z diagnoz medycznych. Tym samym przyczyny niełożenia na utrzymanie syna A., nie można uznać za usprawiedliwione. Już samo poczynienie ustalenia w zakresie obiektywnej możliwości wywiązywania się oskarżonego z obowiązku alimentacyjnego wobec syna i brak realizacji tego obowiązku daje podstawy do przyjęcia realizacji przez oskarżonego swym zachowaniem znamienia „uporczywości” w kontekście elementu subiektywnego tego znamienia. Oskarżony miał możliwość wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec A. K., jednak od tego obowiązku celowo się uchylał. Mimo świadomości ciężącego na nim obowiązku, nalegań ze strony siostry co do zmiany postawy wobec życia, oskarżony nie dążył do zmiany swego zachowania lekceważąc w ten sposób m.in. swoje obowiązki wobec dziecka. Świadczy to o nastawnemu psychicznym oskarżonego, jego nieustępliwości i chęci postawienia na swoim. Słusznie zatem Sąd Rejonowy ustalił, że oskarżony swym zachowaniem zrealizował, obok innych znamion przestępstwa niealimentacji, także znamię uporczywości w jego ujęciu subiektywnym. W tym kontekście bezprzedmiotowymi stają się dalsze rozważania dotyczące postawionych przez skarżącego zarzutów odnoszących się do ustaleń Sądu I Instancji i oceny wyjaśnień oskarżonego co do faktycznego miejsca zatrudniania oskarżonego w okresie niealimentacji, rodzaju wykonywanej pracy, jego konkretnych umiejętności, braku obiektywnych możliwości podjęcia pracy jako kierowca, czy wysokości wynagrodzenia za pracę. Okoliczności te, w świetle powyżej przytoczonych rozważań, pozostają bowiem bez wpływu na realizację przez oskarżonego znamion czynu zabronionego z art. 209 § 1 k.k.

W świetle powyższego, apelacja obrońcy oskarżonego nie zawiera żadnych merytorycznie słusznych argumentów, które czyniłyby zasadnymi stawiane przez skarżącego zarzuty, a w ich efekcie wnioski o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu występku, bądź też uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Kierunek apelacji co do winy oblił Sąd Odwoławczy, stosownie do treści art. 447 § 1 kpk, do kontroli zaskarżonego wyroku także co do kary.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności mające wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze. Wymierzona oskarżonemu P. K. kara 1 roku pozbawienia nie razi swą surowością. Stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oceniany przez pryzmat rodzaju i charakteru naruszonego dobra, sposobu i okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu, bardzo długi okres uchylania się od obowiązku łożenia na utrzymanie dziecka, działania wymierzonego przeciwko swojemu niepełnosprawnemu synowi, w pełni zasługuje na uznanie, iż jest on znaczny. Zastrzeżeń nie budzi dokonanie przez Sąd Rejonowy ustalenia rzutującego na ocenę stopnia winy, który także ocenić należy jako wysoki wobec braku chęci, zamiaru oskarżonego co do zmiany swego zachowania. Wymierzając oskarżonemu karę Sąd Rejonowy przeanalizował i prawidłowo wyeksponował wszystkie istotne okoliczności wpływające na wymiar kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego. Prawidłowy był także wniosek Sądu Rejonowego, że w przypadku oskarżonego P. K. istnieją podstawy do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. W kontekście charakteru czynu przypisanego oskarżonemu, nałożone na oskarżonego wyrokiem Sądu Rejonowego obowiązki: systematycznego wywiązywania się z ciężącego na oskarżonym obowiązku alimentacyjnego oraz wykonywania stałej pracy zarobkowej, zasługują w pełni na aprobatę.

Wskazać należy, iż wyrok Sądu Rejonowego nie jest dotknięty uchybieniami, o jakich mowa w art. 439 § 1 k.p.k.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok, jako trafny i prawidłowy, utrzymał w mocy.

Orzeczenie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu P. K. w postępowaniu odwoławczym wydano na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze i § 14 ust 2 pkt 4 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami). Obrońca oskarżonego brał udział w 2 terminach rozprawy odwoławczej; nadto obrońca oskarżonego wskazał, iż koszty obrony nie zostały na rzecz obrońcy uiszczone. Sąd zasądził także na rzecz obrońcy oskarżonego należny od tej kwoty podatek od towarów i usług, zgodnie z § 2 ust. 3 w/w Rozporządzenia.

Zważywszy na trudną sytuację majątkową oskarżonego, ciężący na oskarżonym obowiązek alimentacyjny, Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wobec zaistnienia przesłanek wskazanych w treści art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.